

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa G. spółki jawnej w W.

przeciwko E. W. J.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 grudnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 marca 2019 r., sygn. akt V ACa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od E. W. J. na rzecz G. spółki jawnej w W. kwotę
5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej E. W. J. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 15 marca 2019 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiediano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18, niepubl.). Wskazano m.in. że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przysądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w powołanym przepisie oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. Jeżeli strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 stycznia

2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49; z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepubl.; z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, niepubl.). Skarżąca nie wykazała tych okoliczności.

Powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, skarżąca wskazała na naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. Bezspornie, Sąd Apelacyjny w (...) w wyroku kasatoryjnym z dnia 16 czerwca 2016 r., w ramach w wytycznych, wskazał Sądowi Okręgowemu w W., aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy przyjął złożone przez pozwaną pismo przygotowawcze, podjął decyzje odnośnie do zgłoszonych wniosków dowodowych i zbadał zasadność zarzutów pozwanej opartych na art. 82, 84 i 87 k.c., jak również czy uchylenie się przez pozwaną od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu i groźby nastąpiło w odpowiedniej formie i treści, a następnie ocenił zasadność roszczenia powoda (k. 390).

Odnosząc się do stanowiska pozwanej, wskazać należy, że sąd I instancji ma jedynie obowiązek wykonać zawarte w pisemnych motywach wskazówki, co do uzupełnienia postępowania dowodowego oraz zweryfikowania poddanych w wątpliwość ustaleń faktycznych lub ponownego rozważenia tych okoliczności, które – według oceny sądu II instancji – rzutują na końcowe rozstrzygnięcie sprawy. Te wskazania mają wyłącznie ukierunkować ponowne postępowanie przed sądem I instancji, a sąd II instancji nie może „narzucać” sposobu rozwiązania zagadnień związanych z przyszłym rozstrzygnięciem sprawy, gdyż to jest uzależnione od przeprowadzonego postępowania dowodowego.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji – zgodnie z wytycznymi Sądu odwoławczego – podjął decyzję co do zgłoszonych wniosków dowodowych i zbadał zasadność zarzutów pozwanej opartych na powołanych przepisach, zatem nie może z tego powodu czynić mu naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. Niemniej jednak wskazówki co do dalszego postępowania, o których mowa w tym przepisie, nie stanowią wystarczającej przyczyny przeprowadzenia dowodu, gdy strona, na której spoczywa ciężar dowodzenia (zgłoszenia wszystkich twierdzeń i dowodów), uchybi terminowi do ich powołania, a tak było w niniejszej sprawie. Wytyczne sądu odwoławczego obejmowało wskazanie wątpliwości, które powinny być wyjaśnione,

jednak wbrew twierdzeniom skarżącej, nie było to polecenie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu psychiatrii, w celu oceny zasadności twierdzeń pozwanej w przedmiocie złożenia oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome powzięcie i wyrażenie woli.

W kontekście związania wytycznymi wynikającymi z orzeczenia kasatoryjnego z dnia 16 czerwca 2016 r. nie budziła zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego analiza i ocena prawna dokonana przez Sąd Okręgowy i przedstawiona w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 września 2017 r. Dodać należy, że kwestionowana ugoda została zawarta w dniu 18 stycznia 2013 r., podczas gdy choroba, która miała wpłynąć na stan świadomości pozwanej, datuje się na lipiec 2012 r., czyli pół roku wcześniej. Ponieważ pozew został wniesiony w październiku 2013 r., zaś zarzuty od nakazu zapłaty w ostatnim dniu grudnia 2013 r., czyli 1,5 roku po dacie, w której miały wystąpić objawy choroby, Sądy *meriti* były uprawnione do przyjęcia określonego stanowiska co do terminowości zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Odwołanie się do oświadczenia z dnia 29 stycznia 2015 r., jako przyczyny zgłoszenia przedmiotowego wniosku dowodowego, było oczywiście niezasadne, gdyż dotyczyło ono uchYLENIA się od skutków oświadczenia woli z uwagi na groźbę, a więc miało chodzić o inną wadę oświadczenia woli.

W świetle powyższego nie można zatem podzielić poglądu skarżącej, że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. w toku ponownej kontroli instancyjnej, dzielając stanowisko Sądu Okręgowego, iż wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry z uwagi na złożenie oświadczenia woli w stanie wyłączającym świadome powzięcie i wyrażenie woli był spóźniony, jak również, że jego uwzględnienie spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, w której nie występują żadne wyjątkowe okoliczności uzasadniające jego zgłoszenie na tak późnym etapie postępowania sądowego. Już tylko z tego względu nie można mówić o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Ponadto, stawiając Sądowi II instancji zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c., skarżąca kwestionuje w istocie dokonaną przez ten Sąd ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, tj. zeznań świadków i przesłuchania samych stron oraz

dowodów z dokumentów. Tak skonstruowany zarzut dotyczy ustalenia faktów i oceny dowodów, a kwestie te *a limine* są wyłączone z zakresu kontroli kasacyjnej, tym bardziej zatem powoływanie się na te okoliczności nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając ten nadzwyczajny środek zaskarżenia, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd II instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu II instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. wyrok SN z dnia 16 maja 2018 r., II UK 139/17, niepubl.).

Przedstawiony przez skarżącą wywód stanowi polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sądy powszechne rozpoznające sprawę i odzwierciedla jej stanowisko j w sprawie, nie zaś rzeczywiste naruszenia prawa w postaci na tyle rażącej, że prowadzące do oczywistej zasadności skargi.

Z tych względów odmówiono przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).